

DANUTA KRÓL

„A MOŻE ŚWIADOMI ŁOWCY?”

GŁOS W DYSKUSJI DO ARTYKUŁU PAWŁA MARKA POGODZIŃSKIEGO
*NEOLITYCZNI ŁOWCY FOK Z RZUCEWA – WYSPECJALIZOWANI ZABÓJCY
CZY PRZYGODNI MYŚLIWI (PRZYCZYNEK DO BADAŃ)*¹

Zasadniczym celem artykułu Pawła Marka Pogodzińskiego było, jak sędzę, podjęcie dyskusji o sposobach polowania na foki neolitycznych mieszkańców Rzućewa. Autor zawarł informacje dotyczące ww. zagadnienia ze znanych mu publikacji o materiale kostnym z rzucewskiej osady. Wystąpienie P.M. Pogodzińskiego wymaga jednak uzupełnienia, wyjaśnienia oraz sprostowania niektórych uwag poczynionych przez autora.

Należy zgodzić się z cytowaną przez autora opinią Jana Story (2009, s. 338), że „zasady łowieckie związane z połowem fok nie były dotąd szczegółowo badane”. W odniesieniu do „teorii samej metody łowów fok” (Pogodziński 2016, s. 85) i polowań na foki przy pomocy kościanych lub rogowych harpunów przez mieszkańców Rzućewa (Król, Kurowska 1998, s. 17), autor poddaje w wątpliwość stosowanie takiej metody polowań, ze względu na nieliczne tego typu narzędzia w rzucewskiej osadzie. Autor nawiązuje jednocześnie do metod znanych ze źródeł etnograficznych z terenu Północnych Kaszub i podaje przykład polowania przy pomocy pałki lub beki (hak z zadziorem umieszczony w drewnianej rękojeści). Jest sprawą oczywistą, że sposoby polowań na foki były różne, w tym: ubijanie pałkami, łowienie w sieci, zakłuwanie oszczepem lub harpunem. Wybór metody zależał od gatunku fok, warunków klimatycznych i pory roku (Clark 1957, s. 98). W Finlandii wykorzystywano nawet psy do tropienia „gniazd fok” (Ropelewski 1952, s. 40). O używaniu harpunów rogowych lub kościanych w czasie polowań na foki w epoce kamienia wnioskować możemy na podstawie odkrytych szkieletów fok (obraczkowanej, grenlandzkiej) z harpuna-

¹ „Pomorania Antiqua”, t. XXV, 2016, s. 83–87.

mi, znalezionych w strefie brzegowej Morza Bałtyckiego (Clark 1957, s. 99–100). Uzupełnienia wymaga też informacja o ilości harpunów znanych z terenu Pomorza Wschodniego. W regionie tym znaleziono 10 harpunów, datowanych przede wszystkim na okres atlantycki (Kozłowski 1972, s. 291; Galiński 1992, s. 129). P.M. Pogodziński odniósł się też do zdania: „Przy pomocy dłubanek wyprawiano się na polowania na foki, a także po bursztyn, który w znacznych ilościach znajdował się przy ujściu Wisły (dzisiejsze Żuławy)”, zawartego w artykule popularnym *Osada Łowców fok w Rzucewie*, a opublikowanym w Przewodniku – *Ziemia Pucka*, wydanym przez Oddział Regionalny PTTK w Gdańsku z okazji X Jubileuszowego Pomorskiego Złotu Przewodników PTTK (Król 2012, s. 44). Zarzut P.M. Pogodzińskiego był następujący: „Autorka nie przedstawiła, na jakiej podstawie formułuje swoją hipotezę”. Wyjaśniam zatem, że na stronie 50. cytowanej pracy piszę: „Mieszkańcy rzucewskiej osady wyprawiali się po foki do ujścia Wisły. W swoich wędrówkach zakładali oni tymczasowe obozowiska. Jedno z nich odkryto w pobliskiej Rewie”. Publikacje popularne lub popularnonaukowe kierują się swoimi prawami. Mają na celu popularyzację określonego tematu i skierowane są do czytelników nie będących fachowcami w danej dziedzinie. Mogą zatem zawierać pewne uogólnienia i uproszenia w przedstawianiu określonych zagadnień. Oczywiście nie zwalnia to mnie od odpowiedzi P.M. Pogodzińskiemu na postawione przez Niego pytanie: „czy rzeczywiście musiały pływać aż na taką odległość (ok. 50 km) aby polować na foki?”. Biorąc pod uwagę nowe badania nad kształtowaniem się linii brzegowej obecnej Zatoki Puckiej (Miotk-Szpiganowicz, Uścińowicz 2016, s. 62, tam wcześniejsza literatura) przyjmujemy, że niektóre gatunki fok mogły bytować w pobliżu tworzącego się Zalewu Puckiego. Następnym pytaniem autora było: „czy rzeczywiście można twierdzić, iż mieszkańcy osady w Rzucewie byli głównie «łowcami fok»”. Na podstawie opublikowanych materiałów kosztnych oczywiście wydaje się, że polowania na foki stanowiły istotny udział w zajęciach gospodarskich mieszkańców fok. Potwierdza to analiza szczątków kosztnych przeprowadzona przez Daniela Makowieckiego, cytowana przez P.M. Pogodzińskiego: „Jeżeli konsekwentnie odrzucimy je [zęby zwierząt domowych – DK] jako kategorię niekorzystnie modyfikującą udziały procentowe zbioru faunistycznego z Rzucewa, to okazuje się, że kolejność i liczebność ssaków przedstawia się następująco: 86 – bydło, 32 – świnia, 41 – owca / koza i aż 371 – foka. W takiej sytuacji można uznać, że znaczenie tych ostatnich w gospodarce było większe od gatunków domowych” (Makowiecki 2003, s. 88). Dla porównania podaję dane dla stanowiska w Niedźwiedziówce (sezonowa pracownia bursztyniarska na terenie Żuław Wiślanych): w strukturze gatunkowej szczątków ssaków dzikich kości fok stanowią 57,3% (Mazurowski 2014, s. 228, tabela 21). Teza, którą stawia P.M. Pogodziński, iż „polowanie na foki było zajęciem sezonowym, uzależnionym od obecności fok w pobliżu Rzucewa” jest tezą oczywistą. Potwierdzają to badania Jana Story – autora analiz kości fok z Rzucewa (Storå 2009, s. 337–345). Zajęciem sezonowym były też

połowy ryb (Makowiecki 2003, s. 88–91). Zgadzam się z autorem, że mimo badań wykopaliskowych prowadzonych na kilku stanowiskach, „można uznać kulturę rzucewską za nadal nie w pełni poznaną, na co zapewne ma wpływ brak analizy szczegółowej pozyskanego materiału zabytkowego” (Pogodziński 2016, s. 84; por. Machnik 1997, s. 128–134; Król 1997, s. 135–150).

Zasadniczym problemem, przez wiele lat, w badaniach kultury rzucewskiej był brak datowań C-14 oraz ustalenia podstaw wyróżnienia jej przez Józefa Kostrzewskiego. Lukę tę w ostatnich latach, przynajmniej w części, starają się uzupełniać badacze w osobach prof. Ryszarda F. Mazurowskiego wraz z zespołem (Mazurowski 2014, s. 13) i badacze litewscy w osobach profesorów: Rimutė Rimantienė i Adomasa Butrimasa. W odniesieniu do stanowiska w Rzucewie zasadniczym pytaniem jest: „Jaki zespół źródeł archeologicznych będziemy nadal nazywać kulturą rzucewską?” (Król, Schild 2009, s. 267). Podstawą do rozwiązania tego problemu pozostaje stratygrafia opracowana dla tego stanowiska i prowadzone obecnie w Muzeum Archeologicznym w Gdańsku, w ramach programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, opracowanie materiałów rzucewskich. Nadmienić należy, że na stanowisku zostały wydzielone 4 poziomy osadnicze, związane z kulturą ertebølle, kulturą amfor kulistych, okresem późnego neolitu (kultura rzucewska) i okresem wczesnego brązu (Król, Schild 2009, s. 263–265).

Chciałabym też odnieść się do zdania: „Pojęcie «łowcy fok» stało się hasłem rozpoznawczym tego stanowiska, co więcej stało się także podstawowym sposobem określania ludności kultury rzucewskiej” (Pogodziński 2016, s. 84–85). Czy to złe, że w nazwie Parku Kulturowego w Rzucewie drugi człon brzmi – Osada Łowców Fok i że nazwa ta funkcjonuje w obiegu społecznym, w odróżnieniu od Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, na którego terenie znajduje się rzucewska osada z epoki kamienia? Czy planując pobyt w Skansenie Archeologicznym Karpacka Troja w Trzcinicy liczymy, że zobaczymy zabytki na miarę odkryć Schliemanna? Chyba nie! Podobnie jest w Rzucewie: na dostępnych ekspozycjach możemy zobaczyć zabytki archeologiczne lub ich kopie związane z różnymi aspektami życia dawnych mieszkańców terenu nadmorskiego.

Doceniam pracę, jaką podjął autor przygotowując artykuł opublikowany w XXV tomie „Pomorania Antiqua” pt. *Neolityczni łowcy fok z Rzucewa – wyspecjalizowani zabójcy czy przygodni myśliwi (przyczynek do badań)*. Podziwiam też szerokie zainteresowania autora, dotyczące ważnych zagadnień archeologicznych, m.in.: szlaku bursztynowego, archeologii II wojny światowej, archeologicznych placówek paramuzealnych i badań etnoarcheologicznych (Kochanowski, Pogodziński 2009, s. 183–193; Bloch, Pogodziński 2014, s. 100–112; Bloch, Pogodziński 2014 a, s. 27–42).

Po pierwszym przeczytaniu artykułu o łowcach z Rzucewa przypomniały mi się słowa Johanna W. Goethego (1984): „Niektóre książki, jak się wydaje, zostały

napisane nie po to, żeby się można czegoś z nich nauczyć, lecz abyśmy wiedzieli, że i autor coś wiedział”. Po analizie artykułu Pana Pawła M. Pogodzińskiego należy stwierdzić, że autor „coś” wie i wiedział o mieszkańcach rzucewskiej osady w epoce kamienia.

Adres autorki:
mgr Danuta Król
Muzeum Archeologiczne w Gdańsku
ul. Mariacka 25/26
80-833 Gdańsk

BIBLIOGRAFIA

- Bloch M., Pogodziński P.M.
2014 *Archeologiczne instytucje paramuzealne w województwie pomorskim*, „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej”, 5, s. 100–112.
2014a *Wykopaliska w Rakowcu, stanowisko 6, gmina Gniew, jako przykład badań etnoarcheologicznych*, „Argumenta Historica”, Nr 1, s. 27–42.
- Clark J.G.D.
1957 *Europa przedhistoryczna. Podstawy gospodarcze*, Warszawa.
- Galiński T.
1992 *Mezolit Pomorza*, Szczecin.
- Goethe J.W.
1984 *Aforyzmy*, Warszawa.
- Kochanowski M., Pogodziński P.M.
2009 *Archeologia na tropach... II wojny światowej*, „Rydwan”, nr 1 (4), s. 183–193.
- Kozłowski S.K.
1972 *Pradzieje ziem polskich od IX do V tysiąclecia p.n.e.*, Warszawa.
- Król D.
1997 *Excerpts from Archaeological Research at Rzućewo, Puck Region*, [w:] *The Built Environment of Coast Areas During Stone Age*, red. D. Król, Gdańsk, s. 135–150.
2012 *Osada łowców fok w Rzućewie*, [w:] *Ziemia Pucka. Przewodnik*, Gdańsk, s. 11–35.

Król D., Kurowska J.

1998 *Pradzieje*, [w:] *Historia Pucka*, red. A. Groth, Gdańsk, s. 11–35.

Król D., Schild R.

2009 *Elementy stratygrafii zespołu osadniczego z epoki kamienia w Rzucewie, gmina Puck, stanowisko 1*, [w:] *Aktualne problemy epoki kamienia na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 261–267.

Machnik J.

1997 „*Rzucewo Culture*” and the Early Horizon of the Corded Ware, [w:] *The Built Environment of Coast Areas During Stone Age*, red. D. Król, Gdańsk, s. 128–134.

Makowiecki D.

2003 *Historia ryb i rybolówstwo w holocenie na Niziu Polskim w świetle badań archeoichtiologicznych*, Poznań.

Mazurowski R.F.

2014 *Prahisteryczne bursztyniarstwo na Żuławach Wiślanych*, Malbork.

Miotk-Szpiganowicz G., Uścińowicz Sz.

2016 *Historia naturalna Zalewu i Zatoki Puckiej*, [w:] *Rytm życia, nowe perspektywy 1991–2016. Gmina Puck*, red. J.P. Dettlaff, Puck, s. 57–65.

Pogodziński P.M.

2016 *Neolityczni łowcy fok z Rzucewa – wyspecjalizowani zabójcy czy przygodni myśliwi (przyczynek do badań)*, „*Pomorania Antiqua*”, t. XXV, 2016, s. 83–87.

Ropelewski A.

1952 *Ssaki Bałtyku*, Kraków.

Storå J.

2009 *Charakterystyka eksploatacji fok na neolitycznym stanowisku w Rzucewie*, [w:] *Aktualne problemy epoki kamienia na Pomorzu*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 337–348.

DANUTA KRÓL

„WHY NOT PROFESSIONAL HUNTERS?”

AN ABSTRACT TO COMMENTARY ON THE PAPER

“NEOLITHIC SEAL’S HUNTERS FROM RZUCEWO – PROFESSIONAL KILLERS
OR INCIDENTAL HUNTERS (CONTRIBUTION TO STUDIES)”

BY M. POGODZIŃSKI POMERANIA ANTIQUA XXV, 2016, P. 83–87

SUMMARY

The presented opinion contains addition, explanation and correction to theories and hypotheses published by the author of the paper “Neolithic Seal’s Hunters from Rzucewo – Professional Killers or Incidental Hunters (Contribution to Studies)” (Pogodziński 2016, p. 83–87).

Here were presented a view on seal’s hunting methods, bone and antler harpoons, hunting grounds closer and further from the vicinity of Rzucewo settlement. It was accentuated also the significant amount of seal’s bones in osteological material from the site showed after analyses. There added as well some comments on Pogodziński remarks on history of the Rzucewo culture studies and seasonal character of seal’s hunting by Rzucewo people.

Translated by Zbigniew Borcowski

